

Sygn. akt IA Ca 741/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Jan Szachułowicz

Sędzia SA Dorota Markiewicz

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko R. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 sierpnia 2011 r.

sygn. akt XVI GC 434/09

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz R. N. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 741/12

UZASADNIENIE

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł pozew o zasądzenie od R. N. kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Powód wyjaśnił, że dochodzona kwota stanowi karę umowną za naruszenia klauzuli o zakazie konkurencji, przewidzianą w umowach stron, w szczególności w punkcie 12 umowy z 2000 r. oraz § 11 i 12 umowy z 2006 r. Jako podstawę prawną powództwa wskazano art. 483 § 1 k.c., art. 484 § 1 k.c., art. 354 § 1 k.c. art. 3 ust. 1 i ust. 2, art. 15 ust. 1 pkt 5 i nast. ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia jest następująca:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz R. N. współpracowali ze sobą od ok. 1996 r. W dniu 27 czerwca 2000 r. zawarli kolejną umowę o współpracy, w której pozwany został określony jako przedstawiciel handlowy powoda, a współpraca miała dotyczyć produktów wdrażanych przez stronę powodową w postaci gablot informacyjnych, plakatów oraz innych nośników reklamowo - informacyjnych. Przedstawiciel handlowy miał zawierać w imieniu i na rzecz spółki (...) zlecenia sprzedaży powierzchni reklamowych związanych z ww. produktami. W punkcie 12 tejże umowy pozwany zobowiązał się, że nie będzie prowadził żadnej działalności konkurencyjnej w czasie obowiązywania umowy ze (...) P., jak również przez okres 3 lat po jej rozwiązaniu. Zobowiązał się, że nie będzie występował w imieniu firm konkurencyjnych jako ich przedstawiciel, komisant, doradca, współpracownik oraz nie będzie bezpośrednio ani pośrednio uczestniczył w ich wspieraniu. W umowie postanowiono, że jeżeli przedstawiciel handlowy postąpi niezgodnie z ww. zobowiązaniem, to zapłaci na rzecz powoda karę umowną w wysokości 300.000 zł.

W dniu 20 października 2000 r. powód oświadczył, że z uwagi na nierealizowanie przez pozwanego warunków umów o współpracę z dnia 1 kwietnia 1998 r. oraz z dnia 27 czerwca 2000 r., rozwiązuje te umowy z dniem 20 października 2000 r.

W dniu 2 listopada 2006 r. strony zawarły kolejną umowę o współpracy. Umowa zawarta została zgodnie ze stosowanym przez powoda szablonem, była kompletna i zawierała m.in. postanowienia dotyczące zakazu konkurencji oraz kary umownej. Na podstawie tej umowy pozwany, działający jako przedstawiciel handlowy powoda, miał wyszukiwać podmioty gospodarcze zainteresowane umieszczeniem informacji własnych lub reklam swojej działalności w produktach stanowiących własność (...)P., przyjmując od nich w imieniu i na rzecz powoda stosowne zlecenia. Produktami, do których odnosiła się umowa były gabloty informacyjne, plany miast, mapy powiatów, boxy promocyjne, edytory reklamowe oraz inne promocyjne, reklamowe i informacyjne nośniki. W § 11 umowy przedstawiciel handlowy zobowiązał się powstrzymać od prowadzenia wszelkiej działalności konkurencyjnej w stosunku do (...)P. w czasie obowiązywania niniejszej umowy jak również przez okres 3 lat po jej zakończeniu, chyba że w czasie rozwiązywania niniejszej umowy (...)P. zwolni go na piśmie od obowiązku powstrzymania się od działalności konkurencyjnej. Zapis ten dotyczył wszelkiej działalności, której przedmiot związany był z promowaniem towarów lub usług za pośrednictwem innych niż media elektroniczne nośników informacji. Przedstawiciel handlowy zobowiązał się powstrzymać od świadczenia usług na rzecz firm konkurencyjnych jako ich przedstawiciel, doradca, współpracownik oraz do tego, że nie będzie bezpośrednio ani pośrednio uczestniczył w ich wspieraniu, także jako członek organów takich firm. Postanowiono także, że przedstawiciel handlowy zobowiązany będzie do zapłaty kary umownej w wysokości 200.000 zł na rzecz (...)P., o ile naruszy postanowienia § 11 umowy.

W § 11 ust. 4 postanowiono, że na powyżej wskazanych zasadach przedstawiciel handlowy zobowiązał się w czasie obowiązywania umowy powstrzymać od działalności noszącej znamiona nieuczciwej konkurencji zarówno w stosunkach wewnątrz jak i na zewnątrz przedsiębiorstwa (...) strony szczegółowo określiły jakie działania będą uznawały za czyn nieuczciwej konkurencji w stosunkach wewnętrznych przedsiębiorstwa oraz w stosunkach z osobami spoza przedsiębiorstwa powoda (§ 11 ust. 5 i 6).

Umowa zawarta została na czas nieokreślony. W przypadku działania niezgodnego z umową lub materiałami instruktażowymi powód miał prawo, bez żadnych zobowiązań finansowych, do natychmiastowego wypowiedzenia przedstawicielowi handlowemu umowy o współpracy (§ 14 ust. 1 i 2). Wszelkie jej zmiany dla swej ważności wymagały zachowania formy pisemnej (§ 15 ust. 3).

Na początku września 2007 r., w związku z uzyskaniem informacji o możliwym podjęciu przez pozwanego oraz innych przedstawicieli handlowych i pracowników powodowej spółki działalności konkurencyjnej - na polecenie zarządu (...)P. - przeprowadzona została kontrola dokumentacji dotyczącej przedstawicieli handlowych. Stwierdzono wówczas, że w dwóch umowach, w tym w umowie zawartej z pozwanym, brakowało dwóch kartek zawierających postanowienia dotyczące zakazu konkurencji oraz kary umownej. Pismem z dnia 26 września 2007 r. strona powodowa - powołując się na § 14 ust. 2 umowy - w trybie natychmiastowym rozwiązała umowę o współpracy z 2 listopada 2006 r. Jako przyczynę wskazano naruszenie przez pozwanego istotnych warunków umowy, a mianowicie prowadzenie działalności konkurencyjnej w stosunku do (...)P. poprzez podjęcie działań w imieniu Wydawnictwa

(...). Zarazem powód skierował do Prokuratury zawiadomienie o przestępstwie dotyczącym działań na jego szkodę, m.in. polegających na dekompletowaniu dokumentów w postaci umów zawartych przez powoda z przedstawicielami handlowymi.

W dniu 6 maja 2008 r. K. Z. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) zawarł z Wydawnictwem (...) umowę, której przedmiot stanowiło umieszczenie reklamy zleceniodawcy w planie miasta / mapie powiatu /gablocie. W imieniu zleceniobiorcy umowę podpisał pozwany R. N.. Dnia 5 maja 2009 r. powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 200.000 zł z tytułu naruszenia klauzuli o zakazie konkurencji przewidzianej w umowach o współpracy z 2000 oraz 2006 roku.

W dniu 22 stycznia 2010 r. Wyższa Szkoła Finansów i (...) w B. zawarła z Wydawnictwem (...) umowę, której przedmiot stanowiło umieszczenie reklamy zleceniodawcy w planie miasta / mapie powiatu /gablocie. W imieniu zleceniobiorcy umowę podpisał pozwany R. N..

Sąd ustalił, że umowa jaką zawarły strony w 2006 r. była kompletna. Po pierwsze, na stronach 6 i 7 umowy znajdowały się nie tylko postanowienia dotyczące zakazu konkurencji (§ 11) i w niewielkiej części obowiązku zachowania tajemnicy (§ 12), ale również dotyczące warunków płatności (§ 9) i szkoleń (§ 10). Trudno jest logicznie wytłumaczyć dlaczego pozwany miałby usunąć z łączącej strony umowy jedno z istotniejszych dla niego postanowień regulujących warunki otrzymywania wynagrodzenia, a jednocześnie zgodzić się na obowiązywanie w zasadniczej części - dziesięć z jedenastu ustępów § 12 - przepisów o obowiązku zachowania poufności, na które rzekomo nie wyraził zgody. Logicznym wydaje się, że jeżeli pozwany nie zgadzał się na treść § 11 i 12, to albo powinien odmówić podpisania umowy albo wykreślić kwestionowane paragrafy dając wyraz braku swojej akceptacji dla ich treści. Po drugie, z zeznań świadków K. B. (niezwiązanej z żadną ze stron sporu), M. K. oraz przesłuchanego w charakterze powoda Prezesa Zarządu D. B. wynika w sposób jasny i jednoznaczny, że umowa podpisana i dostarczona przez pozwanego była w stanie kompletnym i zawierała postanowienia § 11 dotyczącego zakazu konkurencji i kary umownej oraz § 12 o obowiązku zachowania tajemnicy. Po trzecie, z załączonych do akt sprawy protokołów zeznań R. N. złożonych w innych postępowaniach wynika, że pozwany składał wcześniej zeznania o innej treści (k. 424 - protokół rozprawy przed Sądem Okręgowym w Lublinie w sprawie IX GC 298/09). Składanie zeznań o różnej treści w odniesieniu do tych samych okoliczności w połączeniu ze wskazanymi już argumentami spowodowało uznanie zeznań pozwanego za niewiarygodne.

Okoliczność, że postępowanie karne nie doprowadziło do wykrycia osoby odpowiedzialnej za usunięcie strony 6 i 7 z umowy z 2006 r., nie miała znaczenia dla niniejszej, sprawy, bowiem istotne było ustalenie jakiej treści umowę zawarły strony sporu, a to w sposób niewątpliwy ustalić się udało. Przy tych ustaleniach dopuszczalne było oparcie się również na dowodach z zeznań świadków i przesłuchaniu stron, bowiem nie sprzeciwiała się temu treść art. 246 i art. 247 k.p.c. W konsekwencji Sąd uznał, że umowa z 2006 r. zawarta została wraz z postanowieniami określonymi w jej § 11 i 12, tj. postanowieniami dotyczącymi zakazu konkurencji i obowiązku zachowania tajemnicy.

Odnośnie ustalenia, że pozwany podjął współpracę z Wydawnictwem (...) Sąd zauważył, że pozwany nie był w stanie przekonująco wytłumaczyć dlaczego na umowach z K. Z. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) oraz Wyższą Szkołą Finansów i (...) w B. znalazły się jego podpisy jako przedstawiciela P. M. - Wydawnictwo (...), ewentualnie M. F. (1) - Wydawnictwo (...), mimo że, jak twierdził, nigdy nie nawiązał z nimi współpracy. Zupełnie niewiarygodnie brzmi tłumaczenie, że była to „drobna przysługa” uczyniona niejako przy okazji. Pozwany jest osobą prowadzącą od wielu lat działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa handlowego i już chociażby z tej przyczyny musiał wiedzieć, że zawieranie umów w imieniu i na rzecz osób trzecich nie stanowi „drobnej przysługi”. Zeznając w innych postępowaniach pozwany wprost przyznał, że zaraz po zakończeniu współpracy ze spółką (...) odszukał Wydawnictwo (...) i nawiązał z nim współpracę (k.430 - protokół rozprawy przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie w sprawie VII P 1669/07.; k. 425 - protokół rozprawy przed Sądem Okręgowym w Lublinie w sprawie IX GC 298/09; k. 291 akt sprawy karnej III K 137/09 - protokół przesłuchania świadka z dnia 22 stycznia 2008 r.). Z powyższego wynika zatem, że pozwany po rozwiązaniu z nim przez powoda umowy z 2006 r. podjął działalność, którą należało uznać za konkurencyjną w stosunku do (...) P. w rozumieniu § 11 umowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pomimo powyższych ustaleń, co do treści umowy z dnia 2 listopada 2006 r. oraz podjęcia przez pozwanego działań sprzecznych z zakazem konkurencji określonym w § 11 tej umowy, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Jeśli chodzi o umowę z 2000 r., to została ona rozwiązana pismem z dnia 20 października 2000 r. Ewentualny zakaz konkurencji obowiązywał pozwanego do 20 października 2003 r., a powód w niniejszej sprawie zarzuca pozwanemu dopuszczenie się czynów sprzecznych z zakazem konkurencji po rozwiązaniu ze skutkiem natychmiastowym umowy z 2006 r. Umowa z 2000 r. nie mogła mieć zatem żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Stosownie do postanowień umowy z 2006 r. zadaniem strony pozwanej było pozyskiwanie w imieniu i na rzecz (...)P. zleceń od klientów wyszukanych przez pozwanego. Podkreślić należy, że pozwany zawarł przedmiotową umowę jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) i w zamian za pośrednictwo w zawieraniu umów miał otrzymywać wynagrodzenie w formie prowizji. Nie ulega zatem wątpliwości, że zawarta przez strony umowa zawierała wszystkie istotne dla umowy agencyjnej elementy (art. 758 § 1 k.c.).

Zgodnie z art. 764⁶ § 1 k.c. strony mogą, w formie pisemnej pod rygorem nieważności, ograniczyć działalność agenta mającą charakter konkurencyjny na okres po rozwiązaniu umowy agencyjnej (ograniczenie działalności konkurencyjnej). Ograniczenie jest ważne, jeżeli dotyczy grupy klientów lub obszaru geograficznego, objętych działalnością agenta, oraz rodzaju towarów lub usług stanowiących przedmiot umowy. Z kolei zgodnie z treścią art. 764⁶ § 2 k.c. ograniczenie działalności konkurencyjnej nie może być zastrzeżone na okres dłuższy niż dwa lata od rozwiązania umowy.

Powyższe przepisy mają niezwykle istotne znaczenie, określają bowiem warunki ważności umownego ograniczenia działalności konkurencyjnej agenta po rozwiązaniu umowy agencyjnej. Aby postanowienie takie było ważne musi mieścić się w określonych ustawowo granicach, tj. dotyczyć grup klientów lub obszaru geograficznego, objętych działalnością agenta oraz rodzaju towarów lub usług stanowiących przedmiot umowy. Pierwsze kryterium ma zatem charakter podmiotowy lub terytorialny, drugie zaś charakter produktowy (asortymentowy). Aby zastrzeżenie było ważne musi obejmować przynajmniej jeden element z pierwszego kryterium oraz drugie kryterium.

Poza tym ograniczenie działalności konkurencyjnej nie może być zastrzeżone na okres dłuższy niż dwa lata od rozwiązania umowy. Określenie terminu ograniczenia działalności konkurencyjnej agenta należy do elementów przedmiotowo istotnych zastrzeżenia, zatem zarówno w przypadku, gdy zasięg czasowy klauzuli o zakazie konkurencji nie został w umowie w ogóle określony, jak i wówczas, gdy ograniczenie to zastrzeżono na okres przekraczający dwa lata, klauzulę konkurencyjną należy uznać za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Zakaz konkurencji zawarty w § 11 umowy z 2006 r. nie spełnia wymagań warunkujących ważność klauzuli konkurencyjnej określonych w art. 764⁶ § 1 i 2 k.c.

Po pierwsze, stosownie do treści § 11 ust. 1 pozwany miał powstrzymać się od wszelkiej działalności konkurencyjnej, zatem klauzula konkurencyjna nie wprowadza ograniczeń w określonych ustawą sferach i pomija zupełnie ustawowe kryteria o charakterze podmiotowym, terytorialnym i produktowym. Po drugie, zakaz konkurencji miał obowiązywać przez okres trzech lat od zakończenia umowy, mimo że - jak powyżej była już o tym mowa - ustawa przewiduje okres maksymalnie dwuletni.

Skoro postanowienia § 11 ust. 1 umowy z 2006 roku dotyczące zakazu konkurencji są nieważne z uwagi na sprzeczność z art. 764⁶ § 1 i 2 k.c., to tym samym powód nie mógł skutecznie dochodzić zapłaty kary umownej za ich naruszenie.

Ubocznie jeszcze Sąd wskazał, że przed wprowadzeniem do umowy agencyjnej regulacji zawartej w art. 764⁶ k.c. w orzecznictwie przyjmowano, że zamieszczenie w umowie klauzuli konkurencyjnej zabraniającej przyjmującemu zlecenie podejmowania działalności konkurencyjnej przez określony okres czasu po ustaniu umowy,

bez jakiegokolwiek ekwiwalentu na rzecz przyjmującego zlecenie, było nieważne jako naruszające zasady współzycia społecznego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 11 września 2003 r., III CKN 579/01, OSNC 2004/10/167).

Powód dochodził zapłaty kary umownej w związku z naruszeniem przez pozwanego zakazów konkurencji umieszczonych w umowach o współpracy. Jednocześnie jednak, w uzasadnieniu pozwu wskazał na art. 3 ust. 1 i 2 oraz art. 15 ust. 1 pkt 5 i nast. u.z.n.k. Jeżeli uznać, że w ten sposób powód wskazał również na delikt nieuczciwej konkurencji jako podstawę żądania, to pomijając inne kwestie związane z taką kwalifikacją zachowania strony pozwanej, zauważyć przede wszystkim należało, że powód nie udowodnił wysokości poniesionej szkody, do czego był zobowiązany w przypadku dochodzenia roszczenia odszkodowawczego opartego o przepisy u.z.n.k. (art. 18 ust. 1 pkt 4). Kara umowna z § 11 ust. 2 umowy z 2006 r. zastrzeżona została na wypadek naruszenia przez pozwanego klauzuli konkurencyjnej, nie zaś na wypadek popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji i wyrządzenia w ten sposób szkody powodowi. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powód wniósł apelację, skarżąc wyrok w całości. Zarzucił naruszenie:

1. art. 760 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. w związku z § 11 punkty 1, 2, 4, 5 umowy stron z dnia 2 listopada 2006 r., poprzez ich pominięcie, polegające na skupieniu się wyłącznie na obowiązkach i prawach stron po rozwiązaniu umowy, podczas gdy pozwany naruszył zakaz działalności konkurencyjnej w czasie obowiązywania umowy co było podstawą jej wypowiedzenia (brak rozstrzygnięcia w tym zakresie),

2. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez brak prawidłowej oceny dowodów w postaci zeznań pozwanego zawartych w protokole z dnia 18 listopada 2009 r. w sprawie sygn. akt IX GC 298/09 (k.291), oraz całkowity brak oceny dowodu w postaci zeznań zawartych w protokole przesłuchania świadka P. M. z dnia 4 kwietnia 2008 r. (k - 562 verte akt III K 137/09) w których świadek zeznał, że pozwany pracuje dla jego przedsiębiorstwa od czerwca 2007 r.,

3. art. 764⁶ § 1 k.p.c. w związku z art. 65 § 2 k.c. poprzez jego błędną interpretację polegającą na wadliwym przyjęciu, że zapisy § 11 pkt 1 umowy z dnia 2 listopada 2006 r., nie spełniają kryteriów określonych w tym przepisie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego kosztów za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw. Ustalenia faktyczne na których oparte jest rozstrzygnięcie zostały skonstruowane przejrzyście, z odwołaniem się każdorazowo do ich źródeł. Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjmuje za własne, aprobując zarazem ocenę prawną roszczenia, opisaną w motywach zaskarżonego orzeczenia.

Ponieważ apelacja nie nawiązuje do motywów oddalenia powództwa w części w jakiej nawiązywało ono do umowy z 2000 r., wystarczy w tym zakresie odwołać się do uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Powództwo oparte na tej podstawie nie mogło zostać uwzględnione już dlatego, że zakaz działalności konkurencyjnej wynikający z umowy rozwiązanej w październiku 2000 r. kończył się w październiku 2003 r. a powód zarzuca pozwanemu zachowania sprzeczne z umową w okresie późniejszym.

Jakkolwiek ustalenie, że pozwany zawarł w 2006 r. umowę w postaci obejmującej strony 6 i 7 nie zaważyło na wyniku procesu, to wobec podtrzymywania przez pozwanego w odpowiedzi na apelację twierdzeń o zawarciu umowy nie obejmującej postanowień o karach umownych należy stwierdzić, iż rozstrzygnięcia w innych, podobnych sprawach zapadłych przy przyjęciu odmiennych ustaleń (zbieżnych ze stanowiskiem pozwanego), nie mogą rzutować na prawidłowość oceny dowodów w tym postępowaniu. Sąd I instancji wnikliwie i przekonująco wyjaśnił przyczyny dla których odmówił wiary zeznaniom pozwanego na ten temat.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z protokołu z przesłuchania P. M. w sprawie III K 137/09 (postanowienie – k.515). Dowód ten, złożony w postaci kopii w postępowaniu apelacyjnym (k.642-644), jest w istocie jedynym wsparciem dla tezy stawianej przez skarżącego, że pozwany naruszył zakaz działalności konkurencyjnej w czasie obowiązywania umowy. Ponieważ jednak został przeprowadzony w innej sprawie, oparcie na nim rozstrzygnięcia godziłoby w zasadę bezpośredniości, wyrażoną w art. 235 k.p.c., tym bardziej, że pozwany wyraźnie sprzeciwiał się dokonywaniu ustaleń faktycznych w oparciu o tego rodzaju dowody (pismo procesowe – k.494-497).

Zasada bezpośredniości stanowi jedną z naczelných zasad postępowania cywilnego. Tylko bezpośrednio zetknięcie się sądu orzekającego ze stronami, świadkami, biegłymi i dowodami rzeczowymi zapewnia sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 535/10, LEX nr 1129152). Powód nie wykazał, by niemożliwie było przesłuchanie świadka P. M. w tym procesie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2009 r., I CSK 238/09, OSNC-ZD2010/3/68). Chybione jest stanowisko skarżącego, jakoby można było poczynić ustalenia o prowadzeniu przez pozwanego działalności konkurencyjnej w czasie trwania umowy na tej podstawie, że w sprawie IX GC 298/09 pozwany stwierdził, iż rozpoczął współpracę z M. F. (2) dwa tygodnie po zakończeniu współpracy z powodem. W żaden sposób nie da się na podstawie takiej wypowiedzi, przy zastosowaniu domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), skonstruować ustalenia z nią sprzecznego, o współpracy przed wygaśnięciem umowy. Sąd Okręgowy nie miał więc dostatecznych podstaw do stwierdzenia, że pozwany prowadził konkurencyjną względem powoda działalność już w czasie trwania umowy. Nie naruszył też zasady swobodnej oceny dowodów – niezasadny jest zarzut uchybienia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Powyższa konstatacja czyni zbędnymi rozważania na temat zasadności roszczenia o zapłatę kary umownej, opartego na naruszeniu zakazu działalności konkurencyjnej przed rozwiązaniem umowy z 2006 r.

Obowiązek lojalności wobec dającego zlecenie ma umocowanie w treści art. 760 k.c. Stanowi cechą szczególną, odróżniającą umowę agencyjną od innych stosunków obligacyjnych. Oznacza obowiązek powstrzymania się od wszelkich działań czy zaniechań, które byłyby sprzeczne z interesami drugiej strony. Wynika z niego zakaz zajmowania się przez agenta działalnością konkurencyjną wobec dającego zlecenie w czasie trwania umowy agencyjnej. Naruszenie obowiązku lojalności może stanowić przyczynę wypowiedzenia umowy agencyjnej, nawet ze skutkiem natychmiastowym (art. 764² k.c.). Poza tym stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej uregulowanej w przepisach art. 471 i n. k.c. To zaś oznacza, że tak jak w przypadku odnotowanej przez Sąd I instancji, odpowiedzialności na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (j.t. Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.), także w takim przypadku konieczne jest, na ogólnych zasadach, udowodnienie powstania szkody i jej wysokości. Tymczasem powód nie zaoferował w tym postępowaniu twierdzeń ani dowodów wykraczających poza podstawy roszczenia o zapłatę kar umownych. Roszczenie to, jak słusznie ocenił Sąd Okręgowy, nie mogło być skuteczne z racji sprzeczności z art. 764⁶ § 1 k.c. (w apelacji omyłkowo wskazano na nieistniejący art. 764⁶ § 1 k.p.c.), a jeśli chodzi o okres sprzed rozwiązania umowy z 2006 r. – również z racji nieudowodnienia. Trzeba zaznaczyć, że ograniczenie ustanowione na podstawie tego przepisu, choćby wprowadzone już w umowie agencyjnej, obowiązuje dopiero od chwili jej rozwiązania (por. Kopaczyńska - Piecziak K., Komentarz do art. 764⁶ Kodeksu cywilnego, LEX 2010).

Szczególnie wyeksponowana w apelacji kwestia związana z niewskazaniem w umowie (zdaniem Sądu), ograniczeń działalności konkurencyjnej w określonych ustawą sferach i pominięciem ustawowych kryteriów o charakterze podmiotowym, terytorialnym i produktowym, jest tylko jedną z samodzielnych przyczyn stwierdzenia nieważności owej klauzuli. Niemniej, nie ma racji skarżący wywodząc, że można spełnienie wszystkich tych wymogów odnaleźć w pozostałych postanowieniach umownych. Klauzula konkurencyjna powinna być sformułowana na piśmie w sposób kompletny, bez potrzeby poszukiwania znaczenia poza nią samą. Nie można też zaakceptować stanowiska, zgodnie z którym możliwe byłoby pominięcie jako nieistotnego, obowiązku zakreślenia okresu obowiązywania zakazu konkurencji. Tak zaś wydaje się uważać skarżący gdy postuluje, aby z umówionego okresu trzyletniego pozostawić dwa lata zakazu jako mieszczące się w ustawowych granicach. Sąd Apelacyjny podziela przytoczony w uzasadnieniu

wyroku, pogląd przeciwny, wskazujący na nieważność umowy w takim przypadku z mocy art. 58 § 1 k.c. (str. 11 uzasadnienia).

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu zasądził od strony przegrywającej koszty zastępstwa adwokackiego w stawce minimalnej.